

Czy koncepcja kapitalizmu patchworkowego pasuje do polskiego przypadku? Odpowiedź na recenzję Marka Garbicza

Artykuł powstał przy współpracy Juliusza Gardawskiego

Ryszard Rapacki^{*}

Abstrakt

Artykuł zawiera odpowiedź na krytyczną recenzję nowej konceptualizacji kapitalizmu patchworkowego sporządzoną przez Marka Garbicza, zamieszczoną w tym samym numerze WFES. Autorzy polemizują w nim z fundamentalnym dla całej linii rozumowania recenzenta przekonaniem, że kompletny obraz powstałego w Polsce i krajach EŚW kapitalizmu postkomunistycznego zawiera wprowadzona do obiegu naukowego przez Nölkego i Vliegentharta w 2009 r. koncepcja „zależnej gospodarki rynkowej” i że nic nowego nie da się już do tego obrazu dodać. Wskazują też, że podnoszone przez Garbicza zarzuty są w dużej mierze nieuzasadnione i mogą wynikać z szeregu istotnych nieporozumień w postrzeganiu samej idei kapitalizmu patchworkowego oraz mylnej interpretacji odnośnej argumentacji, w połączeniu z pewnymi lukami i słabościami w jego własnym rozumowaniu. Podtrzymują w związku z tym swe stanowisko sformułowane w artykule z 2021 r. w WFES, że nowa, „typowo-idealna” konceptualizacja kapitalizmu patchworkowego stanowi odrębną, samodzielną kategorię badawczą i wnosi wartość dodaną do wieloprzyczynowego wyjaśnienia złożonej, wielowymiarowej i wielopłaszczyznowej istoty oraz unikalnych cech

^{*} Szkoła Główna Handlowa w Warszawie (professor emeritus), e-mail: rrapacki@sgh.waw.pl, <https://orcid.org/0000-0001-6244-3171>.

instytucjonalnych nowego ładu społeczno-gospodarczego powstałego w Polsce i wybranych krajach EŚW. Dlatego też, zdaniem autorów, pasuje ona m.in. do polskiego przypadku, przy założeniu, że jest interpretowana w kategoriach typu idealnego Maksa Webera, a nie empirycznego uogólnienia.

Słowa kluczowe: kapitalizm patchworkowy, Polska, nowa konceptualizacja, odpowiedź na recenzję Marka Garbicza

Kod klasyfikacji JEL: P16

W swojej wnikliwej recenzji opublikowanej w tym numerze „Warsaw Forum of Economic Sociology” Marek Garbicz [2022] dokonuje oceny naszej nowej konceptualizacji kapitalizmu patchworkowego, który powstał w byłych krajach socjalistycznych Europy Środkowo-Wschodniej [Gardawski, Rapacki 2021]. Mimo że recenzent dostrzega w tej koncepcji pewne elementy nowości i oryginalności (s. 98), co do zasady odrzuca on samą ideę patchworku jako klucza mogącego otworzyć i w pełni wyjaśnić zawartość i zawilości „czarnej skrzynki” postkomunistycznego kapitalizmu w krajach EŚW. W konfrontacji z koncepcją zależnej gospodarki rynkowej (DME), którą jego zdaniem należy postrzegać jako jedyny możliwy punkt odniesienia dla innych – konkurencyjnych lub nawet uzupełniających – wyjaśnień, nowa konceptualizacja kapitalizmu patchworkowego wnosi stosunkowo niewiele do naszego rozumienia natury i osobliwych cech instytucjonalnych nowego porządku społeczno-gospodarczego, jaki wyłonił się w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku socjalizmu w latach 1989–1991. Wychodząc z tego ogólnego założenia, Garbicz podnosi wobec naszej konceptualizacji szereg zastrzeżeń, które w jego mniemaniu wskazują na jej główne słabości. Zastrzeżenia te dotyczą w szczególności następujących kwestii:

1. Idea kapitalizmu patchworkowego jest trudna do pogodzenia z koncepcją DME i została zbudowana w opozycji do kategorii (pół)peryferyjnego kapitalizmu zależnego (s. 101). Sprawia to, że w naszym podejściu nie uwzględniamy w sposób właściwy istotnej zmiennej wyjaśniającej istotę kapitalizmu w Polsce i krajach EŚW, a mianowicie ich roli w gospodarce globalnej jako (pół)peryferii (s. 99), co z kolei pociąga za sobą kolejny błąd, tj. fakt, że „(...) błędnie identyfikujemy miejsce tych gospodarek na gospodarczej mapie świata” (s. 101).

2. W rezultacie nasza konceptualizacja uwypukla jedynie drugorzędne cechy postkomunistycznego kapitalizmu w Polsce i krajach EŚW, co powoduje, że analiza ślizga się po powierzchni problemu i nie pozwala dotrzeć do głębszych warstw zjawisk determinujących charakter ładu społeczno-gospodarczego, jaki wyłonił się w tych krajach (s. 101). Przykładami takich drugorzędnych cech kapitalizmu w Polsce, które – zdaniem recenzenta – są nieistotne w jego analizie (lub inaczej, składają

się na jego czysto formalne atrybuty), są niespójność istniejącej architektury instytucjonalnej oraz słabość występujących w naszym kraju instytucji (s. 102).

3. Nasza konceptualizacja nie uwzględnia kwestii głównych grup i klas społecznych, jakie wyłoniły/rozwinęły się w krajach EŚW po 1990 r. (zwłaszcza kapitału zagranicznego) i determinują kształt i ewolucję tutejszego kapitalizmu (s. 99).

4. W rezultacie takiego właśnie rozbioru logicznego recenzent przypisuje nam tezę, że nie wiadomo, w czym interesie odbywała się reprodukcja kapitału w Polsce (s. 99). W tym kontekście twierdzi on (s. 99), że proces reprodukcji odbywał się głównie w interesie kapitału zagranicznego.

5. Na tym tle Marek Garbicz wysuwa kolejny zarzut wobec naszego podejścia, polegający na pomijaniu relacji władzy w KTN, które jego zdaniem są szczególnie istotne, jeśli spojrzeć na nie przez pryzmat roli kapitału zagranicznego w polskiej gospodarce. Zamiast tego nadmiernie akcentujemy kwestie takie jak kultura organizacyjna czy metody zarządzania („Podkreśla się na przykład różnice w sposobie zarządzania firmami, różnice w kulturze organizacyjnej kapitału zagranicznego z różnych krajów itp. Z jakiegoś powodu autorzy koncepcji patchworkowej nie zauważają tych relacji władzy, ignorują je i pomijają, choć są w pełni świadomi roli, jaką w procesie prywatyzacji odgrywa kapitał zagraniczny” – s. 101).

6. Autor recenzji uważa też (s. 102), że zbyt dużą wagę przywiązujemy do subiektywnych motywacji elit reformatorskich inicjujących i realizujących proces transformacji systemowej („Jednocześnie przesadną rolę przypisuje się subiektywnym motywacjom aktorów uczestniczących lub realizujących procesy transformacji”). Jego zdaniem decydującą rolę w tym procesie odegrał czynnik otwarcia gospodarki na napływ kapitału zagranicznego, który – niezależnie od intencji elit reformatorskich – doprowadził do przejęcia lub kolonizacji (sic! – s. 104) polskiej gospodarki przez kapitał zagraniczny. W konsekwencji sugeruje on, aby w dalszych badaniach nad koncepcją patchworku zrezygnować z eksponowania roli elit reformatorskich (s. 102).

7. Zdaniem tego autora przeceniamy także rolę sposobu budowy nowego ładu społeczno-gospodarczego w Polsce, który powstał w warunkach braku rodzimej klasy kapitalistów jako zmiennej wyjaśniającej istotę kapitalizmu patchworkowego („(...) w opinii autorów koncepcji budowanie kapitalizmu bez kapitalistów było grzechem pierwotnym transformacji” – s. 102).

8. Ponadto, zgodnie z interpretacją Marka Garbicza, rzekomo twierdzimy, że słabość instytucji w Polsce, w tym słabość państwa, jest wyłącznie konsekwencją sposobu, w jaki elity reformatorskie przeprowadziły proces transformacji ustrojowej (s. 102–103).

9. Równocześnie, zdaniem recenzenta, nie doceniamy też roli instytucji nieformalnych w procesie budowy kapitalizmu w Polsce (s. 103).

10. Wreszcie – jako własny wkład do dyskusji z Gardawskim i Rapackim – Marek Garbicz rozwija też wątek małego zasobu kapitału społecznego w Polsce, który w jego ocenie należy do kluczowych determinant słabości instytucji państwa w naszym kraju (s. 103–104). Pośrednio można to interpretować jako jeszcze jeden, zawołowany kierunek krytyki naszej conceptualizacji – najwyraźniej, zdaniem tego autora, akcentujemy czynnik kapitału społecznego zbyt słabo bądź nie akcentujemy wcale.

11. Przyjmując jako przesłankę przedstawione powyżej zarzuty, w końcowej części artykułu (s. 104) recenzent podsumowuje swój wywód i całkowicie odrzuca samą koncepcję patchworku jako klucz do wyjaśnienia istoty i pewnych specyficznych wymiarów postkomunistycznego kapitalizmu, niespotykany dotąd w literaturze. Odrzucenie to dotyczy nawet idei patchworku jako ujęcia pozwalającego uzupełniać, rozszerzać lub rozwijać inne koncepcje. Zdaniem recenzenta, polski kapitalizm nie jest instytucjonalnym patchworkiem, ale przypadkiem półperyferyjnego kapitalizmu zależnego ze słabym państwem.

* * *

W dalszej części tekstu postaramy się wykazać, że podnoszone przez Marka Garbicza zarzuty są w dużej mierze nieuzasadnione i mogą wynikać z szeregu istotnych nieporozumień w postrzeganiu samej idei kapitalizmu patchworkowego oraz mylnej interpretacji naszej argumentacji przez tego autora, w połączeniu z pewnymi lukami i słabościami w jego własnym rozumowaniu. Poniżej podzielimy naszą odpowiedź na jego zarzuty na trzy szerokie kategorie: (i) argumenty o fundamentalnym charakterze metodologicznym wskazujące na ogólne słabości krytyki recenzenta; (ii) konkretne kontrargumenty odnoszące się do poszczególnych zarzutów sformułowanych przez Marka Garbicza oraz (iii) błędy w jego własnej argumentacji.

Jeśli chodzi o **pierwszą kategorię podstawowych słabości w argumentacji recenzenta**, na podkreślenie zasługują następujące kwestie:

Po pierwsze i najważniejsze, rozbiór logiczny i wynikająca zeń krytyka naszej koncepcji kapitalizmu patchworkowego zostały dokonane wyłącznie przez pryzmat kategorii typów przeciętnych (statystycznych) Webera lub inaczej – uogólnień empirycznych. Autor recenzji całkowicie zignorował fakt, że nasze podejście i cała logika wyводу leżąca u podstaw naszej conceptualizacji opierały się na zastosowaniu Weberowskiej metody typów idealnych, co zasadniczo zmienia perspektywę epistemologiczną. Oznacza to m.in., że pewnym nieporozumieniem jest sam tytuł recenzji, ponieważ nasza koncepcja kapitalizmu patchworkowego w Polsce (i w całym regio-

nie Europy Środkowo-Wschodniej) jest przez recenzenta interpretowana wyłącznie w kategoriach uogólnienia empirycznego.

Po drugie, Garbicz wyraźnie przecenia walory koncepcji zależnej gospodarki rynkowej (rozwiniętej przez Nölkego i Vliegentharta [2009], mającej wcześniejsze inspiracje w teorii „systemu-świata” Wallersteina [1974] i latynoamerykańskiej „szkole zależności” [np. Cardoso, Faletto 1979]), jako wyłącznego, bezalternatywnego sposobu odkrywania „prawdy” na temat istoty i najistotniejszych cech postkomunistycznego kapitalizmu w krajach EŚW, który nie wymaga dalszych rozszerzeń, udoskonaleń ani aktualizacji. Taka silna tendencyjność jest równoznaczna z wykluczeniem czy też „zdyskredytowaniem” z definicji innych, konkurencyjnych czy nawet uzupełniających wyjaśnień unikalnej natury postkomunistycznego kapitalizmu. Dotyczy to nie tylko naszej koncepcji patchworku, ale także innych interpretacji tego porządku społeczno-gospodarczego w byłych krajach socjalistycznych, dobrze ugruntowanych w najnowszej literaturze, w tym typologii przedstawionych przez Kinga i Szelenyiego [2005], Myanta i Drahekoupila [2011], Bohle i Greskovitsa [2012], Farkas [2011], Ahrensa, Ahlborna i Schweickerta [2016], a ostatnio – przez Magyara i Madlovitsa [2023a i 2023b]¹. Jednocześnie absolutyzacja koncepcji DME oznacza nadmierne uproszczenie złożonej istoty porządków społeczno-gospodarczych w krajach post-socjalistycznych i jej sprowadzenie wyłącznie do jednego (istotnego, ale nie jedyngo znaczącego) wymiaru. Taka absolutyzacja implikuje też jedno-przyczynowość w wyjaśnianiu jego powstawania i dzisiejszego sposobu funkcjonowania, co jest dość poważną pułapką intelektualną i ślepą uliczką w badaniach porównawczych nad kapitalizmem w szczególności i w naukach społecznych w ogóle.

Po trzecie, wiara we wszechogarniającą moc wyjaśniającą wspomnianej w poprzednim punkcie koncepcji DME skłania recenzenta do formułowania skrajnych ocen dotyczących znaczenia kapitału zagranicznego (korporacji transnarodowych, KTN) w rozwoju społeczno-gospodarczym Polski i w procesie budowy postkomunistycznego kapitalizmu. Pod tym względem niektóre z jego wniosków nie są poparte wystarczającymi dowodami empirycznymi. Tak skrajne stanowisko prowadzi niekiedy do błędów merytorycznych, np. w ocenie miejsca Polski w międzynarodowym łańcuchu wartości (s. 100), co zostanie omówione bardziej szczegółowo w dalszej części tekstu.

¹ Choć koncepcja kapitalizmu patronalnego została pierwotnie przedstawiona przez Magyara i Madlovitsa w celu opisanego unikalnych cech kapitalizmu na Węgrzech, niektórzy autorzy [np. Sadurski 2023] twierdzą, że większość z tych cech można wykorzystać do wyjaśnienia ewolucji kapitalizmu również w Polsce po 2015 roku. W swej ostatniej książce z 2023 r. węgierscy badacze opracowali własną, bardziej kompleksową typologię kapitalizmu postkomunistycznego zogniskowaną wokół idei autorytarnego patronalizmu, obejmującą większość krajów postsocjalistycznych [Magyar, Madlovits 2023a].

Po czwarte, dokonany przez Marka Garbicza osąd naszej konceptualizacji wykaże silny przechył w stronę instytucji formalnych, kosztem instytucji nieformalnych, które pojawiają się dopiero w końcowej części artykułu. W przypadku tych ostatnich, autor recenzji pomija rolę tzw. instytucji „głębokich” cechujących się „długim trwaniem” [Braudel 1999], tj. wzorów wartości i norm zachowania przenoszonych w czasie przez wiele pokoleń. W tym kontekście ujawnia się kolejna słabość jego podejścia, tj. nieuwzględnienie czynnika znacznego niedopasowania między instytucjami formalnymi i nieformalnymi w Polsce i innych krajach EŚW oraz słabego osadzenia społecznego [Polanyi 1957] tych pierwszych, co obszernie omawiamy w naszym artykule.

Po piąte, autor recenzji przyjmuje dyskusyjne założenie, że wszystkie kraje na świecie w całej historii ludzkości były (i nadal są) w mniejszym lub większym stopniu instytucjonalnymi patchworkami, albo inaczej – że ich architektury instytucjonalne nie były w pełni homogeniczne czy spójne. To założenie prowadzi go do wniosku, iż koncepcja kapitalizmu patchworkowego niczego nie wyjaśnia. Niemniej jednak, nawet gdyby założenie to w jakiejś mierze odpowiadało rzeczywistości, implikuje ono jedynie pewien stopień heterogenii instytucjonalnej, od czego jeszcze bardzo daleko do ontycznego statusu „patchworku”. Innymi słowy, autor ten stawia znak równości między kategoriami gospodarki mieszanej, hybrydowego porządku społeczno-gospodarczego i instytucjonalnego patchworku, co jest równoznaczne z kolejnym heroicznym uproszczeniem. Tytułem krótkiego przypomnienia, w naszej konceptualizacji kapitalizm patchworkowy – ze względu na swoją bezprecedensową genezę i osobliwości architektury instytucjonalnej – stanowi odrębną, samoistną kategorię badawczą, tj. unikalny porządek społeczno-gospodarczy w porównaniu z bardzo ogólną i niejednoznaczną etykietą gospodarki mieszanej czy też hybrydowej.

Po szóste, omawiana recenzja przedstawia w przeważającej mierze statyczne i do pewnego stopnia ahistoryczne spojrzenie na naturę i najbardziej osobliwe instytucjonalne cechy kapitalizmu, jaki wyłonił się w Polsce i innych krajach EŚW, ponieważ zawiera głównie migawkę jego dzisiejszego kształtu i sposobu działania. Tym samym jej autor nie uwzględnia bardzo istotnych kwestii samych metod przygotowywania projektu i budowania zrębów porządku patchworkowego na początku transformacji systemowej i jego późniejszej ewolucji. Innymi słowy, nie docenia znaczenia czynnika zależności ścieżkowej i uważa, że wzniesione wówczas fundamenty nie miały istotnego wpływu na późniejszy kształt całej architektury instytucjonalnej i jej funkcjonowanie w Polsce i w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej.

Wreszcie po siódme, słabość opisana w punkcie 1 powyżej sprawia, że recenzent wpada w swego rodzaju intelektualną pułapkę. W istocie sprowadza się ona do

przekonania, że wszystkie zależne gospodarki rynkowe znajdujące się na (pół)peryferiach gospodarki światowej można włożyć do tego samego (tylko jednego) koszyka, w tym np. kraje postsocjalistyczne, kraje Ameryki Łacińskiej czy postkolonialne państwa afrykańskie. Ponieważ wszystkie te kraje są (pół)peryferyjnymi, zależnymi gospodarkami rynkowymi, dla recenzenta nie ma znaczenia, jaką historyczną ścieżką podążały ani co doprowadziło je do dzisiejszego statusu. Nie ma dla niego również znaczenia, że po II wojnie światowej – za życia zaledwie jednego pokolenia – kraje EŚW doświadczyły dwóch dramatycznych załamań swoich wcześniejszych trajektorii rozwoju, unikalnych we współczesnej historii, co oznaczało dwukrotne zniszczenie poprzedniej osnowy instytucjonalnej i dwukrotny zwrot dotychczasowego porządku społeczno-gospodarczego w kierunku jego antytezy (droga od kapitalizmu do socjalizmu i z powrotem). Takie stanowisko jest w istocie równoznaczne z odrzuceniem całej – dobrze zakorzenionej w literaturze – teorii długiego trwania [Braudel 1999] i koncepcji zależności od wcześniejszej ścieżki rozwoju [zob. np. David 1994].

* * *

Druga część naszej reakcji koncentruje się na konkretnych kwestiach podniesionych przez Marka Garbicza i odnosi się do jego poszczególnych zarzutów, w kolejności przyjętej wcześniej w odpowiedniej części niniejszego tekstu.

1. „Idea kapitalizmu patchworkowego jest trudna do pogodzenia z koncepcją DME i została zbudowana w opozycji do kategorii (pół)peryferyjnego kapitalizmu zależnego”. Naszym zdaniem zarzut ten jest bezzasadny – w naszej konceptualizacji uwzględniamy również te wymiary ładu społeczno-gospodarczego i poświęcamy sporo miejsca zarówno czynnikowi (pół)peryferyjności Polski i innych krajów EŚW, jak i ich zależności od kapitału zagranicznego. Po prostu inaczej rozkładamy akcenty – podkreślamy zwłaszcza aspekt niespójności architektury instytucjonalnej i braku (słabości) jej osnowy, czyli znaczenie fundamentalnych cech strukturalnych, które znacząco ułatwiły ekspansję kapitału zagranicznego i uczyniły z kapitalizmu patchworkowego „porządek otwartego dostępu”, podatny na niekontrolowany import entropii i dryf rozwojowy. Spostrzeżenie to można doprecyzować i ująć bardziej dosadnie: to właśnie ukształtowanie się porządku instytucjonalnego, określanego przez nas mianem kapitalizmu patchworkowego, było czynnikiem, który ułatwił powstanie, a następnie rozwój Zależnej Gospodarki Rynkowej w Polsce i regionie Europy Środkowo-Wschodniej [Gardawski 2022]². Mówiąc bardziej ogólnie, koncepcja

² W istocie wymienione przez Nölkego i Vliegentharta najbardziej charakterystyczne właściwości Zależnej Gospodarki Rynkowej w krajach Grupy Wyszehradzkiej są tożsame z przedstawionym przez nas zestawem cech definiujących typ idealny kapitalizmu patchworkowego; cechy te obejmują w szcze-

kapitalizmu patchworkowego uwypukla inną stronę lub wymiar tego samego bytu (kapitalizmu postkomunistycznego) i można ją łatwo pogodzić z ideą DME jako jej uzupełnienie lub rozszerzenie, pod warunkiem, że ta ostatnia nie jest traktowana jako niedościgniony wzorzec lub monopolistyczne, wszechogarniające wyjaśnienie samej istoty i wszystkich cech porządku społeczno-gospodarczego, który powstał w Polsce i krajach EŚW.

2. „Nasza konceptualizacja podkreśla jedynie drugorzędne cechy postkomunistycznego kapitalizmu w Polsce i krajach EŚW, które znajdują się blisko powierzchni, takie jak np. słabość istniejących instytucji”. Nie podzielamy przekonania recenzenta, że badane przez nas cechy postkomunistycznego kapitalizmu, składające się na porządek patchworkowy, są jedynie drugorzędne. Pragniemy w związku z tym podkreślić, że położenie przez nas silnego akcentu na niedopasowanie głównych elementów składowych architektury instytucjonalnej i brak lub słabość osnowy instytucjonalnej nowo powstałego porządku społeczno-gospodarczego czerpie m.in. z wiodącej idei w naukach społecznych, tj. „dualizmu struktur” (wywodzącego się m.in. ze strukturalnego językoznawstwa Ferdinanda de Saussure’a, strukturalizmu antropologicznego Claude’a Levi-Straussa, psycho-kulturalizmu Ruth Benedict i Abrama Kardintera, teorii strukturacji Anthony’ego Giddensa oraz instytucjonalizmu ekonomicznego Douglassa Northa) i odwołuje się do pojęcia „głębokich instytucji”. Zdaniem zwolenników koncepcji strukturalistycznej, różnego rodzaju głębokie, długotrwałe struktury, stanowiące „drugą naturę” społeczeństw, kształtują (a inaczej – strukturyzują) odpowiadające im zjawiska społeczne zachodzące blisko powierzchni [Sewell Jr. 1992]. W tym kontekście szczególnie zaskakuje fakt, że recenzent uznaje słabość instytucji za cechę czysto formalną i nieistotną (drugorzędną). Może to dowodzić, że wyraźnie nie docenia on roli instytucji w rozwoju społeczno-gospodarczym. W tym względzie wystarczy odwołać się do kanonicznych prac tak wybitnych badaczy jak Hernan de Soto [2002], David Landes [2005] czy Daron Acemoglu i David Robinson [2014], nie wspominając już o całym nurcie nowej ekonomii instytucjonalnej (Douglass North, Oliver Williamson i inni), którzy podkreślają, jak ważne są dobre

gólności: (i) zasadniczy brak autonomii gospodarek EŚW i ich uzależnienie od decyzji inwestycyjnych korporacji transnarodowych (KTN), (ii) zniszczenie architektury instytucjonalnej poprzedniego systemu społeczno-gospodarczego i otwarcie możliwości stworzenia porządku instytucjonalnego najlepiej odpowiadającego interesom KTN, (iii) brak krajowej ekonomicznej klasy rządzącej lub inaczej – własnej burżuazji, której interesy byłyby sprzeczne z interesami KTN (pod tym względem, z punktu widzenia KTN, sytuacja w krajach Europy Środkowo-Wschodniej była korzystniejsza niż w Ameryce Łacińskiej) oraz (iv) dominująca ideologia klasy rządzącej, która zakładała otwarty dostęp dla inwestycji zagranicznych [Nölke, Vliegthart 2009]. Temat ten został szerzej omówiony przez Juliusza Gardawskiego w artykule zamieszczonym w poprzednim numerze „Warsaw Forum of Economic Sociology” [Gardawski 2022].

(lub słabe) instytucje jako czynnik sukcesu bądź porażki w gospodarczym wyścigu narodów („institutions matter”).

3. „Brak odniesienia się do kwestii głównych grup i klas społecznych i ich ewolucji w krajach EŚW po 1990 roku”. Zarzut ten jest chybiony, jako że w naszym artykule poświęciliśmy sporo miejsca na omówienie procesów powstawania (lub zanikania) i ewolucji – zarówno w czasach autorytarnego socjalizmu, jak i w trakcie transformacji systemowej – głównych klas i warstw społecznych w Polsce, w tym klasy robotniczej, chłopstwa, komunistycznej nomenklatury, sektora publicznego i kapitału państwowego, małej prywatnej przedsiębiorczości, rodzącego się średniego i dużego kapitału krajowego, a także inteligencji, ze szczególnym uwzględnieniem znaczącej roli dawnych elit opozycyjnych i elit reformatorskich.

4. Zdaniem recenzenta „twierdzymy też, że nie wiadomo, w czyim interesie odbywała się reprodukcja kapitału w Polsce”. Według naszej najlepszej wiedzy zarzut ten jest bezpodstawny, ponieważ w naszym artykule nie ma tak jednoznacznie sformułowanej tezy. W tym kontekście Garbicz utrzymuje, że proces reprodukcji przebiegał głównie w interesie kapitału zagranicznego. Jest to dość radykalna teza, która nadmiernie upraszcza znacznie bardziej złożoną rzeczywistość i wymaga co najmniej trzech komentarzy:

- (i) Jest ona ahistoryczna – tak ukierunkowany proces w zasadzie nie występował w początkowym okresie transformacji systemowej (1990–1996), kiedy to napływ BIZ do Polski i innych krajów EŚW¹¹ był dość niewielki (jedynym wyjątkiem były Węgry). Napływ BIZ na dużą skalę do regionu rozpoczął się dopiero w drugiej połowie lat 90.
- (ii) Nawet jeśli KTN są największymi beneficjentami transformacji systemowej w krajach EŚW, to w analizie nie można pominąć innych uczestników tego procesu, w tym trzech kategorii kapitału wymienionych przez recenzenta.
- (iii) Po 1990 r. równowaga sił między tymi czterema grupami aktorów podlegała zmianom zarówno krótko-, jak i długookresowym.

5. „Pomijanie relacji władzy w KTN, przy jednoczesnym przecenianiu takich kwestii jak kultura organizacyjna czy metody zarządzania”. Trudno nam się zgodzić z tym zarzutem, gdyż w naszym artykule omawiamy relacje władzy w KTN i ich przełożenie na prowadzoną przez Polskę politykę gospodarczą, a także na projektowanie zmian instytucjonalnych (regulacyjnych), które – nierzadko – wpisywały się przede wszystkim w interesy kapitału zagranicznego. Jesteśmy jednak wdzięczni recenzentowi za zwrócenie uwagi na ten czynnik; zamierzamy bardziej dogłębnie rozwinąć temat relacji władzy w KTN w goszczących krajach EŚW jako zmiennej wyjaśniającej kapitalizm patchworkowy w naszych przyszłych badaniach.

6. „Przywiązywanie zbyt dużej wagi do subiektywnych motywacji elit reformatorskich inicjujących i wdrażających proces transformacji systemowej”. Zarzut ten uznajemy za chybiony z co najmniej dwóch powodów: (i) nawet jeśli indywidualne motywacje były subiektywne, to jako fakt społeczny zyskały walor obiektywności i status kluczowej zmiennej objaśniającej wstępny projekt, strategię i sekwencję czasową transformacji systemowej, (ii) recenzent najwyraźniej nie docenia roli instytucji nieformalnych (takich jak np. dominujące postawy, wartości, motywacje i przekonania) jako kluczowego czynnika wpływającego na procesy gospodarcze; w przeciwieństwie do tego zdecydowanie przecenia znaczenie kapitału zagranicznego, w tym zwłaszcza stopnia zależności gospodarki polskiej (i pozostałych krajów EŚW) od tego czynnika.

7. „Przecenianie roli braku rodzimej klasy kapitalistów («budowanie kapitalizmu bez kapitalistów») jako zmiennej wyjaśniającej istotę kapitalizmu patchworkowego”. To przesadny wniosek i wyraźny zabieg polemiczny – nigdzie w artykule tak nie twierdzimy; argumentujemy natomiast, że był to jeden z istotnych elementów składowych w procesie tworzenia kapitalizmu patchworkowego, który stanowi o wyjątkowości tego porządku społeczno-gospodarczego.

8. Zdaniem recenzenta rzekomo „twierdzimy, że słabość instytucji w Polsce, w tym słabość państwa, jest wyłącznie konsekwencją sposobu, w jaki elity reformatorskie przeprowadziły proces transformacji ustrojowej”. Zarzut ten jest z kolei nieporozumieniem, które wynika z mylnego zrozumienia idei naszego artykułu – twierdzimy w nim, że wiele istotnych źródeł dzisiejszego patchworku tkwi w (często odległej) przeszłości. Zarzut ten wynika najprawdopodobniej z faktu, że tok myślenia recenzenta jest silnie ukierunkowany na instytucje formalne, podczas gdy ich nieformalnym odpowiednikom przypisuje on jedynie drugorzędną rolę.

9. „Nie doceniamy roli instytucji nieformalnych w procesie budowy kapitalizmu w Polsce”. Szczerze mówiąc, odnotowujemy ten zarzut z niejakim zdumieniem. Wydaje się on pochodną kolejnego błędu w percepcji naszej konceptualizacji przez recenzenta. W rzeczywistości znaczną część artykułu poświęcamy instytucjom nieformalnym (których trwałość wynika z zależnego od wcześniejszej ścieżki rozwoju wzorca ewolucji historycznej), w tym ich nieprzystawalności do instytucji formalnych, importowanych głównie z krajów zachodnich. Krótko mówiąc, instytucje nieformalne stanowią w istocie jeden z podstawowych elementów konstrukcyjnych całej logiki naszej konceptualizacji.

10. *Implicite*, „w naszej konceptualizacji nie doceniamy również ograniczonego zasobu kapitału społecznego w Polsce, który – zdaniem Marka Garbicza – należy do kluczowych determinant słabości instytucji państwa w kraju”. Ponownie należy

podkreślić, że zarzut ten (choć dorozumiany) jest nieuzasadniony. Warto w związku z tym zwrócić uwagę, że recenzent jedynie ogólnikowo wspomina o niskim poziomie kapitału społecznego w Polsce, nie wnikając głębiej w jego strukturę i relatywną wielkość każdego z jego trzech rodzajów, tj. kapitału wiążącego (*bonding*), pomostowego (*bridging*) i podległościowego (*linking*). Dla nas takie ogólne stwierdzenie jest niewystarczające. Istnieją liczne dowody empiryczne wskazujące na to, że w Polsce mamy relatywnie duży zasób kapitału wiążącego, przy jednoczesnych znaczących niedoborach pozostałych dwóch rodzajów kapitału społecznego. Problemy te omawiamy bardziej szczegółowo w artykule, ponieważ uważamy, że kapitał społeczny i jego struktura odegrały znaczącą rolę w kształtowaniu się kapitalizmu patchworkowego. W tym miejscu nie zgadzamy się z Markiem Garbiczem – rola, o której mowa, nie ograniczała się jedynie do przekroju poziomego, jako determinanty słabego państwa (mały zasób kapitału podległościowego); naszym zdaniem była ona znacznie bardziej złożona i obejmowała zarówno przekrój pionowy, jak i poziomy (w szczególności – niewielki zasób kapitału pomostowego), czyniąc z Polski „społeczeństwo o niskim poziomie zaufania” (*low-trust society*) [Fukuyama 1995].

11. Podsumowując wszystkie powyższe zarzuty, recenzent odrzuca naszą koncepcję i twierdzi, że polski kapitalizm nie jest instytucjonalnym patchworkiem, ale przypadkiem półperyferyjnego kapitalizmu zależnego ze słabym państwem.

Mamy tu kwintesencję sposobu myślenia autora recenzji – jego zdaniem, nie ma rzeczywistej alternatywy dla koncepcji DME, która byłaby w stanie wyjaśnić istotę i najistotniejsze cechy polskiego kapitalizmu. Zdecydowanie nie zgadzamy się z pierwszą częścią jego konkluzji. Podzielamy jednak drugą część jego spostrzeżenia, choć jej nie absolutyzujemy – koncepcje półperyferyjnej zależnej gospodarki rynkowej i kapitalizmu patchworkowego nie wykluczają się wzajemnie. W naszym przekonaniu są one komplementarne – niektóre zależne, (pół)peryferyjne gospodarki rynkowe mogą jednocześnie wykazywać cechy patchworku (w naszej konceptualizacji rezerwujemy etykietę kapitalizmu patchworkowego dla Polski i wybranych krajów Europy Środkowo-Wschodniej), w tym brak/słabość osnowy instytucjonalnej i wszechobecne niedopasowania w architekturze instytucjonalnej. Jak piszemy w streszczeniu naszego artykułu: „(...) w naszym przekonaniu patchwork powinno się traktować jako nową, odrębną kategorię badawczą w studiach porównawczych nad kapitalizmem postkomunistycznym. Naszą intencją nie jest jednak całkowite zastąpienie istniejących typologii kapitalizmu w krajach EŚW11 przez nową typologię, ale ich uzupełnienie o nowy, nieuwzględniany dotąd w badaniach, specyficzny wymiar kapitalizmu” [Gardawski, Rapacki 2021].

* * *

W ostatniej części tego tekstu wskażemy na wybrane błędy w ocenach i wnioskach recenzenta, które osłabiają jego argumentację i sprawiają, że jego krytyka jest jeszcze mniej przekonująca. W szczególności warto wspomnieć o trzech takich błędach.

Po pierwsze, na poparcie tezy, że proces reprodukcji kapitału w Polsce był w przeważającej mierze nastawiony na interesy KTN, recenzent przytacza dane statystyczne (s. 100) pokazujące udział kapitału zagranicznego w polskiej gospodarce (PKB, zatrudnienie itp.). Nie precyzuje jednak, jakiego okresu dotyczą te dane. Tym samym jego wywodowi można zarzucić statyczność i ahistoryczność – przytoczone dane pokazują sytuację w określonym momencie, ale nie dają podstaw do oceny zmian krótkookresowych, a tym bardziej długookresowych trendów.

Po drugie, w tej samej części wyводу Marek Garbicz stwierdza, że polskie przedsiębiorstwa/filie KTN w Polsce znajdują się na samym dole łańcucha wartości w globalnej gospodarce i specjalizują się głównie w produktach o niskiej wartości dodanej. Tak jednoznaczne i mocne stwierdzenie nadmiernie upraszcza rzeczywistość i jest zdecydowanie sprzeczne z wynikami wielu badań empirycznych [zob. np. Weresa, Kowalski 2023]. Jednocześnie jest ono niespójne z samą koncepcją DME autorstwa Nölkego i Vliegentharta [2009], a także z typologią przedstawioną przez Myanta i Drahoukoupila [2011], którzy przypisują Polskę i kraje Grupy Wyszehradzkiej do kategorii „gospodarek rynkowych drugiego rzędu zależnych od BIZ”, wyspecjalizowanych w produkcji średnio- i średnio-wysoko przetworzonych produktów na potrzeby KTN.

Po trzecie, autor recenzji najwyraźniej przecenia poziom rozwoju instytucjonalnego polskiej gospodarki („Polska gospodarka, będąc w pełni wyposażona w kapitalistyczne instytucje XXI wieku (...)” – s. 101). To również zbyt mocna i nieuprawniona ocena, która wymaga kilku komentarzy.

- (i) Recenzent nie przedstawia żadnego dowodu na to, że w Polsce zbudowano pełen zestaw nowoczesnych instytucji XXI-wiecznego kapitalizmu. Na poziomie prostej logiki byłoby zaskakujące, gdyby tak było w kraju, który – zgodnie z argumentacją samego Marka Garbicza rozwiniętą w jego artykule – ucieleśnia kategorię zależnej gospodarki (pół)peryferyjnej, i to z kilku powodów. Pierwszą logiczną przesłanką zasadniczych wątpliwości w tym względzie jest fakt, że – patrząc z perspektywy długiego trwania – kraje peryferii (ze szczególnym uwzględnieniem regionu EŚW) okazały się niezdolne do zbudowania silnego i sprawnego państwa oraz systemu spójnych i efektywnych instytucji [Braudel 1999; Wallerstein 1974]. Po drugie, w konsekwencji przez wieki naśladowały

one wzorce rozwojowe ustanowione w krajach zachodnich reprezentujących „centrum”, w tym dokonując na masową skalę importu pochodzących stamtąd instytucji [Szücs 1983; Krastev, Holmes 2018]. Po trzecie, w historycznym procesie przeszczepiania dobrze funkcjonujących instytucji z krajów centrum kraje peryferii wykazywały tendencję do ich redefiniowania i/lub zniekształcania i często służyły one innym celom niż pierwotnie [Szücs 1988]. Po czwarte fakt, że kraje (pół)peryferyjne były „gorszymi kopiami” krajów centrum sprawiły, iż podlegały one „niewidzialnej zależności” od tych drugich [Said 1978; Sztompka 2005]. Ta forma zależności polegała m.in. na podporządkowaniu kulturowym, objawiającym się niemożnością autonomicznego kształtowania własnego *habitusu* [Bourdieu 1984] oraz postrzeganiu siebie jako *subalternów* [Spivak 1988], tj. podmiotów niezdolnych do tworzenia wartości symbolicznych, czyli normatywnego kształtowania rzeczywistości społecznej. Wreszcie po piąte, jeśli spojrzeć na omawiany tu problem przez pryzmat teorii internacjonalizacji drogą internalizacji przewagi konkurencyjnej przedsiębiorstw podejmujących ekspansję zagraniczną [Coase 1937; Dunning 1980; Rugman 1981; Rapacki 1986], można wywnioskować przez analogię, że – podobnie jak w przypadku KTN, które zwykły przenosić do swoich zagranicznych spółek zależnych w gospodarkach mniej rozwiniętych technologie niekoniecznie najnowszej generacji – podobny wzorec mógł mieć zastosowanie do eksportu instytucji z „centrum” do „peryferii” (w szczególności instytucji „zarządzających, kierujących i regulujących”, mających na celu minimalizację kosztów transakcyjnych [poziom III w diachronicznym schemacie Williamsona]).

- (ii) Co jeszcze ważniejsze, nawet jeśli takie „najnowocześniejsze” instytucje zostały zbudowane, zostały one przeszczepione z różnych modeli współczesnego kapitalizmu typu zachodniego, co implikuje ich niekompatybilność.
- (iii) Co więcej, Polska (i inne kraje EŚW) jest również wyposażona w formalne instytucje przeniesione z wcześniejszych porządków społeczno-gospodarczych, w tym z socjalizmu (np. użytkowanie wieczyste lub kodeks postępowania administracyjnego z 1961 r.), które sprawiają, że występująca architektura instytucjonalna jest jeszcze bardziej niespójna.
- (iv) Recenzent zdaje się pomijać znaczenie słabego społecznego zakorzenienia instytucji formalnych i silnego niedopasowania między tymi pierwszymi a nieformalnymi instytucjami o długim okresie trwania odziedziczonymi z przeszłości. W szczególności dotyczy to zależnych od historycznej ścieżki rozwoju wzorów wartości i norm zachowań, które przetrwały w formie ukrytej do początku lat 90. i od tego czasu wykazywały dużą trwałość.

Podsumowując naszą odpowiedź na krytykę Marka Garbicza, jesteśmy szczerze wdzięczni recenzentowi z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, po przejściu surowego „stress testu” pozostajemy przekonani, że наша conceptualizacja kapitalizmu patchworkowego stanowi odrębną kategorię badawczą i wnosi nową wartość do wieloprzyczynowego wyjaśnienia złożonej, wielowymiarowej i zróżnicowanej istoty oraz unikalnych cech instytucjonalnych nowego ładu społeczno-gospodarczego, który wyłonił się w Polsce i wybranych krajach EŚW. W związku z tym, naszym zdaniem, pasuje ona – między innymi – do polskiego przypadku, pod warunkiem, że jest interpretowana w kategoriach typu idealnego (co było naszą wyraźną intencją w omawianym artykule), a nie empirycznego uogólnienia (lub inaczej – typu przeciętnego czy też statystycznego Maksa Webera). W rezultacie uważamy, że idea kapitalizmu patchworkowego w regionie Europy Środkowo-Wschodniej jest warta dalszego rozwijania i dopracowania. Po drugie, patrząc w przyszłość na naszą dalszą agendę badawczą w tym obszarze, jesteśmy szczególnie zobowiązani recenzentowi za uwrażliwienie nas na niektóre aspekty naszej conceptualizacji, które nie zostały wystarczająco uwzględnione/uwypuklone i które wymagają przeformułowania, restrukturyzacji i/lub silniejszego uwypuklenia, jeśli nasze przesłanie ma być bardziej przekonujące. Postulat ten odnosi się w szczególności do relacji (komplementarności) między ideą zależnej gospodarki półperyferyjnej a koncepcją kapitalizmu patchworkowego, relacji władzy w ramach KTN i ich wpływu na kierunki polityki prowadzonej w krajach goszczących, w tym na zmiany instytucji formalnych i regulacji działalności gospodarczej.

Bibliografia

- Acemoglu, D., Robinson, J. (2014). *Dlaczego narody przegrywają. Źródła władzy, pomyślności ubóstwa*, Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Ahlborn, M., Ahrens, J., Schweickert, R. (2016). *Large-scale Transition of Economic Systems: Do CEECs Converge Towards Western Prototypes?* Discussion Paper 280 (Göttingen, Center for European Governance and Economic Development Research).
- Bohle, D., Greskovits, B. (2012). *Capitalist Diversity on Europe's Periphery*, Ithaca, NY and London: Cornell University Press.
- Bourdieu, P. (1984). *Distinction: A Social Critique of the Judgement of Taste*. London: Routledge.
- Braudel, F. (1999). *Historia i trwanie*, Warszawa: Czytelnik.
- Cardoso, F.H., Faletto, E. (1979). *Dependency and Development in Latin America*, Berkeley: University of California Press.
- Coase, R. (1937). 'The Nature of the Firm', *Economica*, 4(16).

- David, E. (1994). 'Why are Institutions "Carriers of History"? Path Dependence and the Evolution of Conventions, Organizations and Institutions', *Structural Change and Economic Dynamics*, 5.
- De Soto, H. (2002). *Tajemnica kapitału. Dlaczego kapitalizm triumfuje na Zachodzie a zawodzi gdzie indziej*, Warszawa: Fijorr Publishing.
- Dunning, J. (1980). 'Toward an Eclectic Theory of International Production: Some Empirical Tests', *Journal of International Business Studies*, 11.
- Farkas, B. (2011). 'The Central and Eastern European Model of Capitalism', *Post-Communist Economies*, 23(1).
- Fukuyama, F. (1995). *Trust. On Social Virtues and Creation of Prosperity*, London and New York: Penguin Books.
- Garbicz, M. (2022). 'Does the Concept of Patchwork Capitalism Fit the Polish Case?', *Warsaw Forum of Economic Sociology*, 13(26).
- Gardawski, J. [współpraca R. Rapacki] (2022). 'Rozszerzona konceptualizacja „kapitalizmu patchworkowego”. W odpowiedzi dyskutantom', *Warsaw Forum of Economic Sociology*, 13(25).
- Gardawski, J., Rapacki, R. (2021). 'Kapitalizm patchworkowy w Europie Środkowo-Wschodniej – nowa konceptualizacja', *Warsaw Forum of Economic Sociology*, 12:2(24).
- King, L.P., Szelenyi, I. (2005). 'Post-Communist Economic Systems', w: *The Handbook of Economic Sociology*, N.J. Smelser, R. Swedberg (Eds.), Princeton: Princeton University Press.
- Krastev, I., Holmes, S. (2018). 'Explaining Eastern Europe: Imitation and Its Discontents', *Journal of Democracy*, 29(3).
- Landes, D. (2005). *Bogactwo i nędza narodów*, Warszawa: Wydawnictwo Muza S.A.
- Magyar, B., Madlovics, B. (2023a). *Krótki przewodnik po systemach postkomunistycznych*, Warszawa: Magam.
- Magyar, B., Madlovics, B. (2023b). 'Towards a Set of Indices for Relational Economy on the Example of Hungary', *Acta Oeconomica*, 73:1.
- Myant, M., Drahekoupil, J. (2011). *Transition Economies: Political Economy in Russia, Eastern Europe and Central Asia*, Hoboken, NJ: John Wiley & Sons.
- Nölke, A., Vliegenthart, A. (2009). 'Enlarging the Varieties of Capitalism: The Emergence of Dependent Market Economies in East Central Europe', *World Politics*, 61, 4.
- Polanyi, K. (1957). *The Great Transformation: The Political and Economic Origins of Our Time*, Boston, MA: Beacon Press.
- Rapacki, R. (1986). 'Wymiana licencyjna Wschód-Zachód. Przyczynek do teorii'. *Monografie i Opracowania SGPiS*, nr 194, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGPiS.
- Rugman, A. (1981). *Inside the Multinationals: The Economics of Internal Markets*, New York: Columbia University Press.
- Sadurski, W. (2023). 'Ni pies, ni wydra', *Gazeta Wyborcza*, 16–17 września.
- Said, E.W. (1978). *Orientalism*, New York: Pantheon Books.
- Sewell, W. Jr. (1992). 'A Theory of Structure: Duality, Agency, and Transformation', *American Journal of Sociology*, 98(1).

- Spivak, G.C. (1988). 'Can the Subaltern Speak', in: C. Nelson, L. Grossberg (Eds.), *Marxism and Interpretation of Culture*, Chicago.
- Sztompka, P. (2005). *Socjologia zmian społecznych*, Kraków: Znak.
- Szücs, J. (1988). 'Three Historical Regions of Europe', w: *Civil society and the state*, J. Keane (Ed.), London: Verso.
- Szücs, J. (1983). 'The Three Historical Regions of Europe: An Outline'. *Acta Historica Academiae Scientiarum Hungaricae*, 29 (2–4).
- Wallerstein, I. (1974). 'The Rise and Future Demise of the World Capitalist System: Concepts for Comparative Analysis', *Comparative Studies in Society and History*, 16(4).
- Weresa, M., Kowalski, A. (red.) (2023). *Poland. Competitiveness Report 2023. Focus on Entrepreneurship and Competitive Advantage*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza SGH.